

POSTANOWIENIE

Dnia 6 marca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk

w sprawie **R. B.**
oskarżonego o czyn z art. 178a § 1 k.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej
na posiedzeniu w dniu 6 marca 2024 r.
skargi obrońcy
od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach
z dnia 31 sierpnia 2023 r., sygn. akt IX Ka 1013/22
uchylającego wyrok Sądu Rejonowego w Kielcach
z dnia 27 kwietnia 2022 r., sygn. akt IX K 991/20
i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić skargę;**
- 2. obciążyć R. B. kosztami postępowania skargowego.**

UZASADNIENIE

R. B. został oskarżony o to, że w dniu [...] 2020 roku w miejscowości K., ul. [...], znajdując się w stanie nietrzeźwości, I badanie: 1,00 mg/l i II badanie: 1,03 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny marki [...] o nr rej. [...], to jest o przestępstwo z art. 178a §1 k.k.

Sąd Rejonowy w Kielcach wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2022 r., sygn. akt IX K 991/20, uniewinnił oskarżonego R. B. od popełnienia czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia (pkt I) i rozstrzygnął o kosztach procesu (pkt II).

Sąd Okręgowy w Kielcach – w następstwie rozpoznania apelacji wniesionej przez prokuratora na niekorzyść oskarżonego – wyrokiem z dnia 31 sierpnia 2023 r., sygn. akt IX Ka 1013/22, uchylił ww. wyrok Sądu Rejonowego w Kielcach i sprawę przekazał temu sądowi do ponownego rozpoznania.

Od ww. wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach obrońca R. B. wniosła skargę w trybie art. 539a § 1 k.p.k., zaskarżając to orzeczenie w całości.

Skarżąca zarzuciła rażącą obrazę „*art. 437 § 1 k.p.k. poprzez uchylenie wyroku Sądu Rejonowego w Kielcach z dnia 27 kwietnia 2022 roku sygn. akt IX K 991/20 i przekazanie sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania, w sytuacji gdy wyrok Sądu Rejonowego w Kielcach był prawidłowy, treść środka odwoławczego wywiedzionego przez urząd prokuratorski stanowiła w istocie tylko i wyłącznie polemikę z prawidłowo ocenionym materiałem dowodowym zebrany w sprawie*”.

Podnosząc powyższe, obrońca wniosła o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach i przekazanie sprawy sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga nie jest zasadna.

Zgodnie z art. 539a § 3 k.p.k. skarga od wyroku sądu odwoławczego uchylającego wyrok sądu pierwszej instancji i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania – może być wniesiona wyłącznie z powodu naruszenia art. 437 k.p.k. lub zaistnienia uchybień określonych w art. 439 § 1 k.p.k. Rozpoznanie skargi ogranicza się zatem do zbadania czy zachodzi tzw. bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 k.p.k., albo czy sąd odwoławczy uchylił wyrok mimo braku formalnych przeszkód – określonych w art. 454 k.p.k. – do wydania wyroku zmieniającego, albo czy jest konieczne przeprowadzenie w całości przewodu sądowego (art. 437 § 2 in fine k.p.k.). Postępowanie zainicjowane skargą wniesioną w trybie art. 539a § 1 k.p.k. służy zatem kontroli zaistnienia podstaw do uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Przedmiotem

tego postępowania nie jest natomiast merytoryczne badanie prawidłowości przeprowadzonej kontroli odwoławczej w aspekcie uchybień zarzucanych w apelacji, jak również zasadności uchybień stwierdzonych przez sąd odwoławczy. Stanowisko to potwierdzone zostało w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego – Izby Karnej z dnia 25 stycznia 2018 r., sygn. akt I KZP 13/17.

Nie można podzielić stanowiska skarżącej, że w niniejszej sprawie doszło do obrazy art. 437 § 1 k.p.k., albowiem w uzasadnieniu orzeczenia sądu odwoławczego wyraźnie została wskazana i wykazana podstawa wydania wyroku kasatoryjnego (przewidziana w art. 437 § 2 k.p.k.) z dyspozycją przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Możliwość uchylenia wyroku uniewinniającego (wraz z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania) związana z określoną w art. 454 § 1 k.p.k. regułą *ne peius*, zachodzi dopiero wtedy, gdy sąd odwoławczy – w wyniku usunięcia stwierdzonych uchybień stanowiących jedną z podstaw odwoławczych określonych w art. 438 pkt 1-3 k.p.k. (czyli np. po uzupełnieniu postępowania dowodowego, dokonaniu prawidłowej oceny dowodów, poczynieniu prawidłowych ustaleń faktycznych) – stwierdza, że zachodzą podstawy do wydania wyroku skazującego, czemu stoi na przeszkodzie zakaz określony w art. 454 § 1 k.p.k. (zob. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego – Izby Karnej z dnia 20 września 2018 r., I KZP 10/18, OSNKW 2018, nr 11, poz. 73). W niniejszej sprawie sąd okręgowy powyższe warunki spełnił, bowiem jasno stwierdził, iż wadliwość zaskarżonego apelacją orzeczenia polegała na tym, że dokonana przez sąd pierwszej instancji ocena materiału dowodowego była „*sprzeczną z normą art. 7 kpk*”, co miało skutkować wadliwym ustaleniem stanu faktycznego. W tym względzie sąd *ad quem* zaakcentował konieczność pełnego zestawienia wszystkich zgromadzonych materiałów dowodowych (wyśnień oskarżonego, depozycji świadków, opinii biegłego toksykologa oraz zapisu monitoringu) oraz ich wnikliwej analizy. Sąd drugiej instancji, dostrzegając uchybienia w zakresie obrazy art. 7 k.p.k., przeprowadził ponowną ewaluację dowodów i zaakcentował kwestie zmarginalizowane przez sąd *a quo*, jak też wytknął wewnętrzną sprzeczność dowodów, na których oparto zaskarżony apelacją wyrok. Zdaniem sądu okręgowego usunięcie wyeksponowanych mankamentów powinno doprowadzić do ustaleń wskazujących na to, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu występk.

Wypada przy tym wyjaśnić, że obowiązujący model procesu karnego nie tylko nie wyklucza możliwości weryfikacji przez sąd odwoławczy sposobu dokonywania ocen i ustaleń sądu pierwszej instancji, ale wprost obliuguje do zaprezentowania własnych rozważań w sytuacji podniesienia w apelacji zarzutu obrazu art. 7 k.p.k., a nawet własnych ustaleń faktycznych. Oceny sądu odwoławczego wcale nie muszą przybierać formy hipotez lub sugestii. Gdy uprawnia do tego stan sprawy, powinny być one klarowne, jednoznaczne, a nawet cechować się stanowczością (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2021 r., sygn. akt V KS 12/21). Znamienna jest przy tym widoczna w uzasadnieniu skargi niekonsekwencja. Na początku bowiem skarżąca zarzuca, że „*Sąd II instancji w uzasadnieniu wyroku posunął się w istocie do wskazania sprawstwa oskarżonego R. B.*” (str. 3), końcowo zaś, powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, obrońca suponuje, że sąd odwoławczy wskazał jedynie na możliwość wydania wyroku skazującego (str. 6). Tymczasem w toku postępowania apelacyjnego potwierdzono zaistnienie konkretnych uchybień organu *a quo*, które uzasadniały wydanie wyroku kasatoryjnego w oparciu o art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 454 § 1 k.p.k. Co oczywiste, Sąd Najwyższy, orzekając w ramach zainicjowanego skargą postępowania, nie jest uprawniony do badania prawidłowości stanowiska sądu drugiej instancji w zakresie sprawstwa oskarżonego oraz możliwości przypisania mu odpowiedzialności karnej, albowiem taka aktywność pozostaje poza zakresem kompetencji sądu skargowego, które wyznacza treść art. 539a § 3 k.p.k. W orzecznictwie Sądu Najwyższego słusznie stwierdzono, że w postępowaniu wywołanym wniesieniem skargi na wyrok sądu odwoławczego, nie może oceniać czy zaistniały merytoryczne podstawy określone w art. 454 k.p.k. do wydania wyroku zmieniającego – nie jest bowiem władny na podstawie przepisu art. 539a § 1 k.p.k. do oceniania materiału dowodowego przedstawionego w sprawie – rozpoznanie sprawy w tym zakresie należy bowiem do sądów powszechnych. Interwencja Sądu Najwyższego w ten przedmiot orzekania stanowiłaby naruszenie ich kompetencji do rozpoznania sprawy. Stąd też Sąd Najwyższy nie może ocenić, czy wnioski wysnute przez sąd odwoławczy na podstawie zgromadzonego i ujawnionego w sprawie materiału dowodowego są zgodne z zasadą prawdy materialnej (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2021 r., V

KS 29/21, LEX nr 3322049). Natomiast treść uzasadnienia skargi wniesionej w niniejszej sprawie sprowadza się w istocie do krytyki oceny dowodów (dokonanej przez sąd drugiej instancji) i jednocześnie obrony stanowiska sądu *meriti*, które stanowiło podstawę uniewinnienia oskarżonego. W swoim wystąpieniu skarżąca *de facto* żądała (na co wskazuje już sama treść zarzutu), aby Sąd Najwyższy w przedmiotowym postępowaniu skargowym dokonał oceny prawidłowości przeprowadzonej kontroli odwoławczej, wprost kwestionując prawidłowość konkluzji poczynionych przez sąd *ad quem*. Prezentowane przez skarżącą zarzuty i postulaty nie są jednak uprawnione, bowiem jak już wspomniano, przeprowadzenie tego rodzaju kontroli – z uwagi na ograniczony charakter skargi wobec brzmienia art. 539a § 3 k.p.k. – w niniejszym postępowaniu nie jest dopuszczalne.

Podsumowując, sąd *ad quem* należycie wykazał podstawy do uchylenia zaskarżonego na niekorzyść R. B. wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Sąd Najwyższy nie stwierdził, aby w niniejszej sprawie doszło do naruszenia art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k. W sprawie nie odnotowano też zaistnienia okoliczności wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.

[J.J.]

[ał]